

## Magister UW lepszy od licencjata o dwa tysiące złotych

**Edukacja**  
Urszula Mirowska-Loskut  
urszula.mirowska@inf.pl

Na rynku pracy lepiej radzą sobie osoby z dyplomem magistra. Zarabiają o 2 tys. zł więcej niż te z licencjatem, w dodatku większość z nich ma etat. Wciąż nie wiemy jednak, po jakich kierunkach najłatwiej znaleźć zatrudnienie.

Tak wynika z raportu „Monitoring losów zawodowych absolwentów uczelni z wykorzystaniem danych administracyjnych Zakładu Ubezpieczeń Społecznych”. Wczoraj przedstawił go In-

stytut Badań Edukacyjnych (IBE). Dotyczył losowo wybranych studentów Uniwersytetu Warszawskiego (UW).

Nie ma w nim jednak np. informacji, po jakich kierunkach absolwenci pracę znajdują, a po jakich nie.

– Nie otrzymaliśmy zgody generalnego inspektora ochrony danych osobowych (GIODO) na uzyskanie tych danych – mówi dr Mikołaj Jasiński, kierownik projektu.

Thumaczy, że monitoring polegał m.in. na przesłaniu do ZUS numerów PESEL absolwentów. Na ich podstawie zakład zebrał informacje doty-

czące tego, czy podjęli oni pracę, na podstawie jakiej umowy, (zlecenie, samozatrudnienie czy etat), jak często ją zmieniali i ile zarabiają. Potem przesłał te dane, ale już bez numerów PESEL, do Instytutu, który je podliczył.

– To jest w pełni bezpieczny proces. Informacje przekazane z powrotem do nas są anonimowe i nie pozwalają na powiązanie ich z konkretną osobą. Czyli umożliwiają ustalenie, ile zarabia przeciętny absolwent UW, a nie Jan Kowalski – zapewnia Mikołaj Jasiński. Bezpieczeństwa tych danych nie był już tak pewny GIODO.

Dlatego w monitoringu brakuje informacji, po jakich kierunkach studiów o pracę najtrudniej i które zapewniają najwyższe zarobki.

Z badania dowiadujemy się za to, że 70 proc. absolwentów znajduje pracę. Szybciej ci, którzy zdobyli dyplom magistra. Trudniej jest tym, którzy posiadają jedynie licencjat. Z tym tytułem wiąza się również niższe zarobki. Magister po UW od razu po studiach zarabia 3 tys. zł, a po kilku latach ta pensja rośnie do 5 tys. zł. Wynagrodzenie osoby z tytułem licencjata wynosi na starcie 1,5 tys. zł i wzrasta do 3 tys. zł.

Raport obala zaś młt, że młode osoby są zatrudniane przede wszystkim na podstawie umów śmieciowych. Aż 70 proc. z nich pracuje na etatach, tylko ok. 10 proc. jest samozatrudnionych czy wykonuje swoje obowiązki na podstawie umowy-zlecenia.

Monitoring na UW to przygotowanie do badania, które będzie nadzorowane przez ministerstwo. Na jego podstawie będziemy ustalać m.in. politykę kształcenia w szkołach wyższych, system finansowania studiów. Dowiemy się, które uczelnie produkują bezrobotnych, a które nie

– zapowiada prof. Daria Lipińska-Nalec, wiceminister nauki i szkolnictwa wyższego.

Ministerialny monitoring ma ruszyć już w tym roku. Do niego również GIODO miał uwagi. W końcu udało się wy-negocjować wspólne stanowisko – UW nie otrzymał zgody na uzyskanie niektórych danych, ponieważ nie ma obecnie podstawy prawnej, która na to pozwala. Jednak jest ona już przygotowywana i ministerstwo będzie się opierać na tych przepisach – tłumaczy dr Wojciech Rafał Wiewiórowski, generalny inspektor ochrony danych osobowych.